

Warszawa 19.06.2020 r.

ROLNICTWO – NASZA WSPÓLNA SPRAWA

PRZESŁANIE

Władysława KOSINIAKA-KAMYSZA kandydata na Prezydenta RP**Drodzy Gospodarze – Rolnicy
Szanowni Mieszkańcy Polskiej Wsi**

Pozdrawiam wszystkich mieszkańców naszych wsi, a zwłaszcza rolników. Dziękuję, Ci polski rolniku! Za chleb na stole, za ciężką pracę, za umiłowanie ziemi i patriotyzm, za szacunek do tradycji, za religijność, za polską gościnność i kulturę. Jesteście wyjątkowi i nie macie sobie równych w całej Europie.

Są politycy, którzy przypominają sobie o wsi i rolnikach dopiero podczas kampanii wyborczej i dożynek. Ja i moje środowisko polityczne – nosimy wieś w sercu. Jesteśmy z rolnikami na dobre i na złe w naszych codziennych działaniach i staraniach. Dzięki naszym zabiegom Polska jest członkiem Unii Europejskiej, a rolnicy korzystają z pieniędzy unijnych. Przed wstąpieniem do Unii wywalczyliśmy dopłaty bezpośrednie dwukrotnie wyższe niż proponowała Bruksela. Otworzyliśmy na polskie produkty rolne wiele nowych rynków zagranicznych. Dzięki naszym twardym negocjacjom, Polska uzyskała największy budżet na lata 2014-2020 spośród wszystkich państw członkowskich UE.

Obecnie rządzący choć mają pełnię władzy, łącznie ze swoim prezydentem, a nie potrafili spełnić swoich obietnic. Za to cynicznie wykorzystali polskich rolników i wieś w wyborach, a ich troska o rolnictwo ma jedynie wymiar propagandowy. Okłamali, że podwoją dopłaty bezpośrednie. Nic nie robią w sprawie uruchomienia handlu ze Wschodem. Dopuścili do rozprzestrzeniania się ASF w dużej części kraju, co zniszczyło wielu małych producentów trzody chlewnej. Zgodzili się na międzynarodową umowę CETA - bardzo niekorzystną dla rolników i polskich konsumentów. Środki z budżetu państwa przeznaczone na rolnictwo są bardzo niskie. PiS wręcz blokuje dostęp polskim rolnikom do dużych pieniędzy inwestycyjnych. Według danych z maja br. Polska jest daleko w tyle z wykorzystaniem środków na rozwój obszarów wiejskich w siódmym roku realizacji tej perspektywy - poniżej 40 proc. Cały program to 58 mld zł, a środki na zakupy, inwestycje w urządzenia i w środki trwałe w gospodarstwie to ponad 16,5 mld złotych. Z tej kwoty dotychczas rolnikom wypłacono niespełna 3,7 mld zł, a więc poniżej 25 proc.

Ubiegam się o szaczytną funkcję Prezydenta RP. Piastując ten najwyższy urząd w państwie chciałbym podjąć szereg inicjatyw sprzyjających wsi i rolnictwu. Stworzę warunki, w których nasi rolnicy, na równych zasadach i korzyściach finansowych będą mogli konkurować na wspólnym europejskim rynku. Wniosę projekt ustawy zdecydowanie ułatwiający bezpośredni kontakt pomiędzy klientem, a producentem żywności. Wprowadzę emerytury bez podatku. Złożę projekt ustawy, który nie będzie uzależniał prawa do emerytury rolniczej od konieczności przekazania gospodarstwa. Zaproponuję stworzenie Funduszu Wzajemnej Pomocy w Stabilizacji Dochodów Rolniczych, którego celem będzie zagwarantowanie stabilizacji finansowej w prowadzonej przez nich działalności, w przypadku gdy nie będzie możliwości uzyskania odpowiedniej zapłaty za sprzedane produkty rolne. Zadbam, by rolnicy zostali zwolnieni z jakichkolwiek opłat za wodę wykorzystywaną do nawadniania pól.

Wdrożę program rozwoju i upowszechniania tzw. „Zielonej Energii”, dzięki czemu rolnicy i mieszkańcy wsi zdecydowanie mniej zapłacą za tak kosztowną dziś energię elektryczną.

Szanowni Gospodarze i Mieszkańcy Wsi, 28 czerwca br. proszę Was, Wasze rodziny, sąsiadów i znajomych o głos i poparcie mojej kandydatury w wyborach prezydenckich. Wasze zaufanie będzie moim zobowiązaniem na rzecz tworzenia coraz lepszych warunków rozwoju i dostatku polskiej wsi.

W ramach owocnej współpracy stale zachęcam do kontaktów ze mną i zgłaszania ważkich inicjatyw.

Z życzeniami tego co najlepsze w życiu osobistym i zawodowym oraz z wyrazami szacunku i uznania.

Władysław Kosiniak-Kamysz